

## Sekrety Hogwartu. Czy tajemnice *Harry'ego Pottera* zostały odkryte?

Kobrzycka, A. (2020). *Odkrywanie tajemnic Harry'ego Pottera. Hogwart. Gryffindor*. Impuls.

### Abstrakt:

Przedmiot niniejszego artykułu recenzyjnego stanowi książka *Odkrywanie tajemnic Harry'ego Pottera. Hogwart. Gryffindor* Agnieszki Kobrzyckiej (2020). Autor tekstu analizuje publikację w kontekście ostatnich ponad 20 lat badań nad cyklem potterowskim w Polsce i na świecie oraz pokazuje, jak na przestrzeni lat zmieniło się podejście literaturoznawców do sagi o Chłopcu, Który Przeżył. Następnie przedstawia najważniejsze założenia i cele analiz przeprowadzonych przez Kobrzycką oraz wchodzi w polemikę z przedstawianymi przez nią argumentami. Autor polemizuje m.in. z zarzutami, które Kobrzycka stawia Andrzejowi Polkowskiemu, tłumaczowi serii, oraz wskazuje na pewne braki formalne w recenzowanej monografii.

### Słowa kluczowe:

Agnieszka Kobrzycka, Andrzej Polkowski, Gryffindor, Harry Potter, *Harry Potter studies*, Hogwart, J. K. Rowling, John Granger, literatura dziecięca, religia

### Hogwarts Secrets: Have the Mysteries of *Harry Potter* Been Solved?

Kobrzycka, A. (2020). *Odkrywanie tajemnic Harry'ego Pottera. Hogwart. Gryffindor*. Impuls.

### Abstract:

This review article discusses the book *Odkrywanie tajemnic Harry'ego Pottera. Hogwart. Gryffindor* [Harry Potter's Mysteries Solved: Hogwart. Gryffindor] by Agnieszka Kobrzycka (2020). The article analyses the publication in the context of

\* Aleksander Bajer – mgr, badacz niezależny. Absolwent Wydziału Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego. Jego zainteresowania obejmują m.in. literaturę dziecięcą i młodzieżową, kulturę popularną, literacki wizerunek Innego oraz literaturę maladyczną. Kontakt: [bajer.alek@gmail.com](mailto:bajer.alek@gmail.com).

the past over 20 years of so-called Harry Potter studies in Poland and worldwide. It also shows how the attitude of researchers towards the book series has changed over the years. Later on, the author of the review article describes the most important assumptions and the aims of Kobrzycka's research. Then, he polemises with claims presented by Kobrzycka. He also argues with the charges against the translator of the series, Andrzej Polkowski, and highlights some technical deficiencies found in the reviewed monograph.

**Key words:**

Agnieszka Kobrzycka, Andrzej Polkowski, Gryffindor, Harry Potter, Harry Potter studies, Hogwarts, J. K. Rowling, John Granger, children's literature, religion

## Wprowadzenie

**R**ecenzję książki *Odkrywanie tajemnic Harry'ego Pottera. Hogwart. Gryffindor* Agnieszki Kobrzyckiej (2020) należy rozpocząć od wprowadzenia do obszernego dyskursu naukowego, który kształtował się przez ostatnie lata wokół serii o Harrym Potterze. Saga o Chłopcu, Który Przeżył, zdominowała rynek wydawniczy i stała się marką rozpoznawalną niemal we wszystkich częściach globu; była więc nie tylko głośnym wydarzeniem medialnym, lecz także zarzewiem wielu sporów na tle ideologicznym i kulturowym. Teksty spoza kręgu naukowego również ukształtowały ów dyskurs. Tematy podejmowane w pracach badawczych korespondowały z debatami toczonymi na łamach prasy i innych mediów. W związku z rozpoznawalnością serii powstało tak wiele wszelkiego rodzaju tekstów na jej temat, że nie sposób wymienić ich wszystkich na kilkunastu stronach artykułu recenzyjnego; potrzebne jest natomiast przedstawienie najważniejszych zakresów tematycznych oraz pozycji mających najsilniejszy wpływ na nurt badań, który zyskał zaszczytne miano *Harry Potter studies* (Kostecka, Skowera, 2014, s. 10).

Już sam fakt podejmowania jakiegokolwiek naukowej dyskusji na temat *Harry'ego Pottera* budził pewne kontrowersje w kręgach literaturoznawczych. Harold Bloom (2000) oskarżał J. K. Rowling o „ogłupianie czytelników”<sup>1</sup> i zarzucał jej książkom m.in. schematyczność (na jednej stronie powieści *Harry Potter i Kamień Filozoficzny* z 1997 roku odnalazł siedem klisz fabularnych). Bloom zestawiał pozycję z takimi utworami jak np. *O czym szumią wierzby* Kennetha Grahame'a (1908), *Szkolne lata Toma Browna* Thomasa Hughesa (1857) czy też z prozą Lewisa Carrolla o Alicji (1865, 1871). Kończąc swój artykuł,

<sup>1</sup> Podobne stanowisko zajęła polska badaczka Agnieszka Fulińska (Klich, 2001).

badacz wyraził niedwuznaczną obawę o to, że „ideologiczne cheerleaderki, odpowiedzialne za zniszczenie humanistyki”<sup>2</sup> wprowadzą *Harry'ego Pottera* do programu studiów wyższych. Wykładowca Uniwersytetu Yale miał nadzieję, iż jego „niezadowolenie nie jest zaledwie intelektualnym snobizmem bądź nostalgią za bardziej książkową fantastyką, która oczarowałaby (nazwijmy to tak) inteligentne dzieci w każdym wieku”. Stanowisko Blooma, jak trafnie skonstatawali Weronika Kostecka i Maciej Skowera (2014):

[...] wyrasta [...] z elitarystycznego przekonania o wyższości pewnych utworów nad innymi oraz – w konsekwencji – o wyższości czytelników „literatury wysokiej” nad czytelnikami popularnych powieści i naukowców zajmujących się tą pierwszą nad badaczami drugiej (s. 9).

W opozycji do Blooma stanęły m.in. Luigia Ciolfi i Gráinne O'Brien (2013), autorki publikacji „*Magic is Might*”, powstałej jako pokłosie konferencji o tym samym tytule. Badaczki przekonywały, że nic nie stoi na przeszkodzie, aby proza Rowling stanowiła przedmiot naukowej refleksji; takie studia mogłyby być interesujące dla badaczy zarówno jako tekst literacki, jak i fenomen popkultury. To zainteresowanie zostało unaocznione choćby w imponującej liczbie pozycji naukowych. Wśród najważniejszych należy wymienić: *The Ivory Tower and Harry Potter* Lany A. Whited (2002), *Reading Harry Potter: Critical Essays* Gizelle Lizy Anatol (2003), *Scholarly Studies in Harry Potter: Applying Academic Methods to a Popular Text* Cynthii Whitney Hallett (2005), *The Magical Worlds of Harry Potter* Davida Colberta (2005), *Field Guide to Harry Potter* Colina Durieza (2007), *Re-reading Harry Potter* Sumana Gupty (2009), *Harry Potter's World Wide Influence* Diany Patterson (2009), *Harry Potter and History* Nancy R. Reagin (2011) czy też *Legilimens! Perspectives in Harry Potter Studies* Christophera E. Bella (2013).

Również w Polsce nie brakowało badaczy zainteresowanych siedmioksięgiem Rowling. Wiele prac zbiegło się w czasie (podobnie zresztą jak miało to miejsce za granicą) z publikacją kolejnych tomów sagi, czemu towarzyszył niezaprzeczalny szum medialny (Jankowiak, 2014). Dyskusje, które toczyły się ówczesnie w mediach, miały więc znaczący wpływ na dopiero kształtujący się dyskurs naukowy. Książki Brytyjki budziły skrajne emocje. Serii zarzucano m.in. zgubny wpływ na psychikę dziecięcych czytelników, relatywizm moralny, podważanie wartości chrześcijańskich, obecność motywów okultystycznych (Kostecka, 2014). W wielu polskich opracowaniach pojawiły się próby ustosunkowania do wysuwanych oskarżeń, a nawet ich obalenia.

---

<sup>2</sup> Jeśli nie podano inaczej, wszystkie tłumaczenia autora artykułu – Aleksandra Bajera.

Dla przykładu<sup>3</sup> – Dagmara Kowalewska (2005) pisała o wartościach edukacyjnych i wychowawczych, jakie można wywieść z serii; przez pryzmat dydaktyczny książkę *Harry Potter i Kamień Filozoficzny* odczytała również Katarzyna Trębicka (2007). Małgorzata Kwaśniewska (2007) poświęciła wizerunkowi szkoły szkic *Obraz szkoły w książkach Joanne K. Rowling Harry Potter i...* Agnieszka Sobich (2006) w pracy *Mistrz – nauczyciel w świecie magii* analizowała wizerunki pedagogów i ich relacje z uczniami w cyklu potterowskim. Jolanta Ługowska (2002) w studium *Tajemnicza historia Harry’ego Pottera* badała w cyklu Rowling m.in. konwencję realistyczną i rozpatrywała ją jako właściwą dla powieści obyczajowej o tematyce szkolnej. Marek Kątny (2007) badał m.in. odbiór powieści o Potterze wśród nastolatków. Marek Pustowaruk (2005) porównywał prozę Rowling z twórczością J. R. R. Tolkiena, podobnie zresztą jak Alicja Bartnicka (2014) w książce *Postać czarodzieja w literaturze fantasy. J. R. R. Tolkien – A. Sapkowski – J. K. Rowling*. Beata Cisowska (2011) stawiała pytania m.in. o źródła sukcesu prozy Rowling, Ewa Paczoska (2002) w artykule *Za co (nie) lubimy Harry’ego Pottera* pisała zaś np. o konstruowaniu przez Rowling świata przedstawionego i o umiejętnym zharmonizowaniu ze sobą światów fantastycznego i realnego. O baśniowych i literackich tropach w serii wspominał też Grzegorz Leszczyński (2007), odnajdując w niej nawiązania do znanych z literatury dziecięcej utworów, takich jak np. *Tajemniczy ogród* Frances Hodgson Burnett (1911), *Brzydkie kaczątko* Hansa Christiana Andersena (1843), *Pippi Langstrumpf* Astrid Lindgren (1945) czy *Przygody Tomka Sawyer* Marka Twaina (1876). O konwencjach baśniowych w serii Rowling pisała też w rozprawie *Baśń w literaturze i filmie* Ewelina Konieczna (2005).

Należy również przypomnieć o cytowanej już monografii *Harry Potter. Fenomen społeczny – zjawisko literackie – ikona popkultury* pod redakcją Kosteckiej i Skowery (2014). Opracowanie pozwoliło spojrzeć na sagę z dystansu: ukazało się siedem lat po publikacji ostatniego tomu cyklu potterowskiego, a autorami rozdziałów są w przeważającej mierze osoby, które *Harry’ego Pottera* czytały w dzieciństwie, w czasach największej potteromanii, a teraz, w dorosłym życiu, spojrzwały na serię Rowling krytycznym okiem. W publikacji można przeczytać m.in. o badaniach, które prowadzono dotychczas nad serią o Harrym Potterze (Kostecka, 2014), o burzy medialnej, jaką wywołała ta seria (Jankowiak, 2014), o konstruktach kobiecości (Wasilewska, 2014), o lukach fabularnych związanych z demografią i ekonomią świata magicznego (Gruda,

<sup>3</sup> Przywołane teksty omawia szczegółowo Kostecka (2014); powyżej bazuję w pewnej mierze na jej rozważaniach.

2014) czy o portalu *Pottermore*, na którym Rowling komunikowała się z fanami i rozwijała swój świat przedstawiony (Skowera, 2014).

O *Harrym Potterze* pisali też wspomniani już Maciej Skowera oraz Anna Mik w tekstach: „*Harry Potter*”, „*Igrzyska śmierci*” i *rzeczywistość. Dwie opowieści o kulturze popularnej i przemocy* (Skowera, 2015), „*Śmierć będzie ostatnim wrogiem, który zostanie zniszczony*”. *Dziecko-horkruks w cyklu o Harrym Potterze* J. K. Rowling (Mik, 2018) oraz (*Nie tylko kolonialne „zaklęcia” i jak je znaleźć. Magia w Ameryce Północnej według J. K. Rowling* (Mik, Skowera, 2017). Ostatni artykuł nie został poświęcony stricte serii o Harrym Potterze, a uniwersum, które Rowling rozwijała już po napisaniu książek (np. w filmie *Fantastyczne zwierzęta i jak je znaleźć* Davida Yatesa, 2016). Badacze opisują w nim świat przedstawiony w oparciu o internetowe publikacje Rowling, punktują jej kolonialne uproszczenia związane z rdzenną ludnością Ameryki Północnej oraz przytaczają krytyczne wpisy fanów. Mik (2022) poświęciła też osobne miejsce serii o Potterze w monografii *Signs of Exclusion? Monsters from Classical Mythology in Children’s and Young Adult Culture*. Zdaniem badaczki, potworność w serii była utożsamiana z wykluczeniem. Warto także wspomnieć o artykule *Chłopiec, który przeżył i się zestarzał. O konflikcie pokoleniowym między dziełem a odbiorcą* Natalii Kuc (2017), w którym autorka opisuje, jak zmienił się świat od czasu publikacji serii, oraz zadaje pytanie, czy współczesne pokolenie dziecięcych czytelników odnajdzie się w sadze tak dobrze, jak miało to miejsce w przypadku pokolenia wychowanego na cyklu o Potterze. W Polsce wydano też tłumaczenia książek naukowych i popularnonaukowych, których autorzy m.in. odnaleźli nawiązania do prądów filozoficznych, polityki, nauk społecznych, a także odczytywali symbolikę zawartą w *Harrym Potterze* (Gaare, Sjaastad, 2006/2007; Basham, Irving, 2010/2011).

## Antychryst czy Mesjasz?

Osobne miejsce należy poświęcić próbom rozpatrzenia cyklu z perspektywy chrześcijańskiej i skrajnym emocjom, które im towarzyszyły. Gabriele Kuby (2003/2006) wydała głośną książkę *Harry Potter – dobry czy zły?*, reklamowaną jako „rekomendacja papieża Benedykta XVI”. To właśnie on, jeszcze jako kardynał Joseph Ratzinger, napisał list, w którym dziękował niemieckiej socjolożce za jej pracę; twierdził, że *Harry Potter* to „subtelne uwiedzenie”, które miałoby mieć zgubny wpływ na chrześcijański światopogląd młodych odbiorców. W Polsce z kolei ukazała się książka *Harry Potter i okultyzm* Aleksandra Posackiego (2006), w której autor wyraźnie zgadzał się z Kuby. O okultyzmie

i „zagrożeniach duchowych” związanych z lekturą *Harry’ego Pottera* pisał też Richard Abanes (2001) w publikacji *Harry Potter and the Bible: The Menace Behind the Magick*. O sporach światopoglądowych na tle religijnym dotyczących cyklu potterowskiego można zaś przeczytać w książce *Kultura konwergencji* Henry’ego Jenkinsa (2006), w rozdziale *Jak Heather nauczyła się pisarstwa. Alfabetyzm medialny i wojny o Harry’ego Pottera*. Badacz obnażył w nim absurdalność niektórych zarzutów stawianych serii; dla przykładu – jeden z duchownych na łamach stacji CNN ostrzegał, że po przeczytaniu *Harry’ego Pottera* młodzi czytelnicy staną się jak mordercy ze szkoły w Columbine; z kolei inny pastor nazwał sagę „arcydziełem szatańskiego oszusta”, choć – jak sam przyznał – *Harry’ego Pottera* nie czytał.

Co ciekawe, w środowiskach chrześcijańskich uformowała się swego rodzaju opozycja wobec krytyków sagi. Connie Neal (2001, s. 88) w książce *What’s a Christian to Do with Harry Potter* zauważa, że nie można zrównywać lektury *Harry’ego Pottera* z uprawianiem czarów. Niektórzy badacze posunęli się jednak dalej. John Granger (2008) próbował wskazać na chrześcijańskie przesłanie *Harry’ego Pottera*, a religioznawca Derek Murphy (2011) w pracy *Jesus Potter Harry Christ*, dopatrywał się „figury Chrystusa” w kreacji głównego bohatera serii Rowling. O ile jednak Murphy podważał istnienie historycznego Jezusa, a jego postać traktował wyłącznie w kategorii literackiego archetypu, o tyle Granger pisał swoje publikacje z perspektywy katolika i odczytywał *Harry’ego Pottera* jako dzieło wręcz ewangelizacyjne.

Agnieszka Kobrzycka, będąc pod wyraźnym wpływem też Grangera, w swojej monografii również wielokrotnie podkreśla duchowy wymiar sagi i jej religijny przekaz, co w pewien sposób wyróżnia jej pracę na tle dotychczasowych, rodzimych publikacji. Do tej pory polscy badacze jedynie odrzucali zarzuty o występowaniu w serii Rowling treści niewychowawczych bądź też motywów satanistycznych; nikt jednak nie pokusił się o stwierdzenie, że cykl potterowski niesie za sobą chrześcijańskie przesłanie. Jest to zatem dość śmiało posunięcie ze strony badaczki, tym bardziej że zaledwie rok przed publikacją jej książki, co miało miejsce w 2020 roku, w jednym z gdańskich kościołów wierni razem z księżmi i ministrantami po porannej mszy dokonali niemalże rytualnego spalenia sterty przedmiotów, w tym książek z serii o Harrym Potterze (Iwanicki, 2019). Jak sama Kobrzycka przyznaje w udzielonym wywiadzie, w trakcie prac nad publikacją była wielokrotnie ostrzegana przed niebezpieczeństwami oraz zgubnym wpływem sagi Rowling. Ostrzeżenia te płynęły również – a może: przede wszystkim – ze środowiska akademickiego (Śliwerski, 2020).

W tomie *Odkrywanie tajemnic Harry’ego Pottera. Hogwart. Gryffindor* Kobrzycka (2020) stara się odpowiedzieć, „[...] czym jest szkoła magii

w Hogwarcie, jakie znaczenie ma obowiązujący w niej podział uczniów na cztery domy, czym jest ulubiona gra czarodziejów – Quidditch”, oraz postawia wyjaśnić symbolikę związaną z domem Gryffindor (na co wskazuje tytuł książki) i przyjrzeć się „funkcji, jaką Gryfoni pełnią w magicznym uniwersum” (s. 11). Autorka w *Słowie wstępnym* do swojej publikacji zaznacza, że książka jest zaledwie pierwszą częścią przygotowywanego przez nią cyklu, w którym za cel obrała sobie dokładną analizę siedmioksięgu pod kątem aluzji, jakie w nim występują: filozoficznych, historycznych, politycznych i autobiograficznych (s. 11); poza tym badaczka wskazuje również na to, że Rowling w swojej twórczości czerpie z Biblii oraz mitologii: greckiej, rzymskiej, celtyckiej, nordyckiej i indyjskiej. Kobrzycka dokonuje analizy etymologii różnych nazw własnych występujących w serii, stara się udowodnić, że Rowling inspirowała się takimi pisarzami jak Lewis, Tolkien czy Dostojewski, oraz ukazuje konwencje gatunkowe, które pisarka, zdaniem badaczki, twórczo przekształca. Autorka *Odkrywania tajemnic...* postawiła się więc przed niezwykle ambitnym zadaniem. Sam zarys problematyki pokazuje, w jak szeroki, interdyscyplinarny obszar zostały wpisane zagadnienia badawcze.

Pomijając *Słowo wstępne*, książka składa się z *Wprowadzenia* i siedmiu rozdziałów, między którymi panuje ogromna dysproporcja ilościowo-treściowa – np. *Rozdział V. Gryffindor* liczy sobie 36 stron, podczas gdy *Rozdział III. Relacje między domami* ma ich zaledwie 5. Nie wiadomo też, z jakiego powodu ten ostatni w ogóle został wyodrębniony – poprzedni rozdział również poświęcono domom w Hogwarcie; ponadto rozdziały VI i VII (*Wspólnota...* i *Siedziba...*), podobnie jak rozdział V, dotyczą przede wszystkim Gryffindoru. Należy zadać pytanie, czy konieczne było wyodrębnienie aż siedmiu rozdziałów w krótkiej przecież książce. Na końcu publikacji znajdują się również dwa króciutkie glosariusze, o których więcej opowiem w kolejnych akapitach.

## Problemy przekładu

Kobrzycka (2020) zarzuca Andrzejowi Polkowskiemu, tłumaczowi serii, spłylenie treści, a z historii wielopoziomowej, nasyconej intertekstualnymi znaczeniami, uczynienie książki popularnej, przeznaczonej przede wszystkim dla młodszego odbiorcy. Jej zdaniem, „wersja polska została pozbawiona tak czytelnego w oryginale filozoficznego przesłania oraz psychologicznej głębi” (s. 11). Badaczka posługuje się w rozprawie autorskimi tłumaczeniami oryginalnych fragmentów prozy Rowling oraz stara się unikać wersji zaproponowanych przez Polkowskiego. Jednocześnie Kobrzycka zauważa, że te ostatnie stały

się już częścią polskiej popkultury, a ona sama nie jest w stanie całkiem z nich zrezygnować (s. 12). Niekonsekwentnie jednak przez całą treść książki autorka posługuje się określeniami: „Slytherini” zamiast „Ślizgoni”, „Snitch” zamiast „znicz”, a Korneliusza Knota nazywa – zgodnie z oryginałem – Fudge’em, choć akurat w kwestii nazwiska Ministra Magii docenia kunszt translatorski Polkowskiego. Kobrzycka nie proponuje własnych terminów, a tłumaczonych przez siebie fragmentów nie zestawia z tłumaczeniami Polkowskiego. Nie wskazuje więc dokładnie, na czym te uproszczenia miałyby polegać – wielka szkoda, ponieważ to z pewnością ubogaciłoby jej analizę. Poniżej, w tabeli 1, zamieszczam zestawienie wybranych terminów w tłumaczeniu Kobrzyckiej i Polkowskiego. Hasła pochodzą z zawartego w recenzowanej książce *Angielsko-polskiego słowniczka trudniejszych pojęć oraz nazw własnych, których znaczenie w przekładzie odbiega od oryginalnego*<sup>4</sup>.

**TABELA 1.** Zestawienie wybranych terminów z cyklu potterowskiego w oryginale oraz przekładach Agnieszki Kobrzyckiej i Andrzeja Polkowskiego

Oryginał	Polkowski	Kobrzycka
balderdash	banialuki	bzdury
banana fritters	bananowe naleśniki	bananowe racuchy
baubles	świecidełka	bombki
Beaters	pałkarze	osoby, które biją, bijący
Dark Lord	Czarny Pan	Mroczny Władca
Diagon Alley	ulica Pokątna	aleja Przekątna
Dumbledore’s Army	Gwardia Dumbledore’a	Armia Dumbledore’a
fairy lights	bajeczne świecidełka	bajkowe światła
Grim	ponurak	ponury
hexes	uroki	klątwy
Honeydukes	Miodowe Królestwo	miodowi książęta
pig snout	świński ryj	świński pysk
polyjuice potion	eliksir wielosokowy	mikstura wielosokowa

<sup>4</sup> Warto wspomnieć, że zaraz po tym słowniczku w książce Kobrzyckiej następuje odwrotny glosariusz, polsko-angielski. Jest to powtórzenie dokładnie tych samych informacji, które zawiera glosariusz angielsko-polski. Pojawia się zatem pytanie, czy taki zabieg był niezbędny. Słowniczek liczy sobie zaledwie kilka stron. Ponadto oba słowniczki zawierają w dużej mierze opisy haseł wstępu do pokoju wspólnego Gryfonów, a te hasła zostały szczegółowo omówione w rozdziale poprzedzającym glosariusz.



Oryginał	Polkowski	Kobrzycka
Protean Charm	zakłęcie Proteusza	zakłęcie Proteuszowe
Shell Cottage	Muszelka	Muszlowy domek
Sorting Hat	Tiara Przydziału	segregujący kapelusz
Time Room	Sala Czasu	pokój czasu
Triwizard Tournament	Turniej Trójmagiczny	turniej trzech magów
Wormtail	Glizdogon	robaczy ogon / smoczy ogon

Opracowanie własne.

Aby nie ograniczać się wyłącznie do glosariusza, warto też wymienić kilka fragmentów powieści, które autorka *Odkrywania tajemnic* samodzielnie przetłumaczyła, i zestawić je z oryginałem oraz tłumaczeniem Polkowskiego. Wszystkie poniższe cytaty znalazły się u Kobrzyckiej w *Rozdziale V. Gryffindor*. Fragmenty zostały zaprezentowane w tabeli 2.

**TABELA 2.** Zestawienie wybranych fragmentów z cyklu potterowskiego w oryginale oraz przekładach Agnieszki Kobrzyckiej i Andrzeja Polkowskiego.

Oryginał	Polkowski	Kobrzycka
<p>“Is it true that you shouted at Professor Umbridge?”  “Yes,” said Harry.  “You called her a liar?”  “Yes.”  “You told her He Who Must Not Be Named is back?”  “Yes.”  Professor McGonagall sat down behind her desk, watching Harry closely. Then she said, “Have a biscuit, Potter.”  “Have – what?”  “Have a biscuit [...]”  (Rowling, 2003, s. 275)</p>	<p>– Czy to prawda, że podniosłeś głos na profesor Umbridge?  – Tak.  – I że zarzuciłeś jej kłamstwo?  – Tak.  – I powiedziałeś jej, że Ten Którego Imienia Nie Wolno Wymawiać powrócił?  – Tak.  Profesor McGonagall usiadła za biurkiem i spojrzała na niego srogo. Potem powiedziała:  – Weź sobie ciasteczko, Potter.  – Co proszę?  – Weź sobie ciasteczko.  (Rowling, 2003/2004, s. 278)</p>	<p>– Czy to prawda, że krzyczałeś na profesor Umbridge?  – Tak – powiedział Harry.  – Nazwałeś ją kłamczuchą?  – Tak.  [–] Powiedziałeś jej, że ten którego imienia nie wolno wymawiać, powrócił?  – Tak.  Profesor McGonagall usiadła za biurkiem, przyglądając się uważnie Harry'emu. Potem powiedziała:  – Zjedz ciastko, Potter.  – Zrób co?  – Zjedz ciastko.  (Kobrzycka, 2020, s. 143)</p>

Oryginał	Polkowski	Kobrzycka
<p>“Do you remember me telling you we are practicing non-verbal spells, Potter?”  “Yes,” said Harry stiffly.  “Yes, sir.”  “There’s no need to call me ‘sir’, professor.”  (Rowling, 2005, s. 215)</p>	<p>– Czy pamiętasz, jak mówiłem, że ćwiczymy zaklęcia NIEWERBALNE, Potter?  – Tak.  – Tak, proszę pana.  – Nie ma potrzeby zwracania się do mnie per pan, panie profesorze.  (Rowling, 2005/2006, s. 196–197)</p>	<p>– Pamiętasz, jak mówiłem, że ćwiczymy zaklęcia niewerbalne, Potter?  – Tak – powiedział sztywno Harry.  – Tak, proszę pana.  – Nie ma potrzeby mówić do mnie „proszę pana”, profesorze.  (Kobrzycka, 2020, s. 145)</p>
<p>Every pore of his body screamed in protest [...].  The cold was agony: It attacked him like fire [...].  Then something closed tight around his neck. He thought of water weeds [...].  (Rowling, 2007, s. 409)</p>	<p>Każdy por jego skóry wrzasnął w proteście [...].  Zimno naparło na niego jak rozwścieczone płomienie [...].  Nagle coś zacisnęło się na jego szyi. Pomyślał, że to wodorosty [...].  (Rowling, 2007/2008, s. 382)</p>	<p>Każda komórka jego skóry krzyczała w proteście. Zimno było agonią: zaatakowało go jak ogień [...].  Potem coś mocno ścisnęło go za szyję. Pomyślał o wodnych roślinach [...].  (Kobrzycka, 2020, s. 155–156)</p>

Opracowanie własne.

Celem powyższego porównania nie jest wartościowanie którejkolwiek z wersji; ma ono jedynie unaocznic, że obie propozycje tłumaczeń – zarówno w przypadku glosariusza, jak i fragmentów powieści – niewiele różnią się od siebie pod względem znaczenia. Badaczka zarzuca jednak Polkowskiemu zatracenie w przekładzie – powtórzmy – „filozoficznego przesłania i psychologicznej głębi” (Kobrzycka, 2020, s. 11). Ta uwaga nie znajduje jednak, jak widać, żadnego umocowania ani we wnioskach autorki, ani w przytoczonych przeze mnie przykładach.

W niektórych przypisach do swojego słowniczka autorka zwraca też uwagę na to, że pewne kwestie i gry słów są nieprzetłumaczalne na język polski (np. *Dobby*, *The Knight Bus*); mogą być też niezrozumiałe dla polskiego odbiorcy ze względu na kontekst kulturowy (np. bogin i *boogeyman*). Kobrzycka (2020) pomija jednak fakt, że pod koniec każdego z siedmiu tomów Polkowski również zamieszcza krótki słowniczek pojęć dla osób dociekliwych, w którym przytacza przetłumaczone przez siebie neologizmy, a następnie wyjaśnia ich etymologię i wprowadza czytelnika w kontekst kulturowy. Tym bardziej bezpodstawny jest zarzut Kobrzyckiej o głębi utraconej w tłumaczeniu Polkowskiego, a niezrozumiałe – cel badaczki, jakim było „przybliżenie rodzimemu odbiorcy [...] zagubionych w przekładzie sensów” (s. 11). Warto też zauważyć,

że przekład *Harry'ego Pottera* nie stanowi aż takiego wyzwania translatorskiego jak np. *Przygody Alicji w Krainie Czarów* Lewisa Carrolla (Adamczyk-Garbowska, 2015; Brajerska-Mazur, 2015, 2023; Kozak, 2000; Rajewska, 2004; Staniuk, 2019; Tabakowska, 2017). To wszystko nie oznacza oczywiście, że przekład Polkowskiego jest bez zarzutu – po prostu autorka nie przytacza wystarczających argumentów, aby ukazać braki w tłumaczeniu.

## Przegląd treści

We *Wprowadzeniu* autorka próbuje „tłumaczyć się” ze swojej „niepoważnej” fascynacji książką popularną: „Dla wielu akademików książka «popularna» stanowi bowiem antytezę książki wartościowej. Dlatego uczeni nie powinni tego typu literatury ani lubić, ani czytać, ani tym bardziej o niej uczyć” (Kobrzycka, 2020, s. 14). To stwierdzenie nie jest prawdziwe w 2023 roku, nie było też takie w 2020, kiedy opublikowana została książka Kobrzyckiej. Owszem, istniały poglądy takie, jak to reprezentowane przez cytowanego na początku niniejszej recenzji Harolda Blooma. Warto jednak zwrócić uwagę, że to stanowisko pochodzi sprzed przeszło 20 lat. Obecnie w środowisku akademickim istnieje osobny dział poświęcony badaniom nad literaturą popularną, a cykl potterowski doczekał się – również w Polsce – ogromnego zainteresowania wśród wielu literaturoznawców. Mimo to Kobrzycka w całej książce nie wspomina o żadnej rodzimej potterologicznej publikacji. We wstępie autorka odnosi się zaledwie do dwóch amerykańskich badaczy – Jamesa W. Thomasa i Johna Grangera, którzy próbowali dowieść, że *Harry Potter* to literatura niesłusznie nisko ceniona. Granger (2008) pokusił się nawet o stwierdzenie, że „Rowling mogłaby z powodzeniem konkurować z Szekspirem, Tolkienem czy Tołstojem” (za: Kobrzycka, 2020, s. 14). Zdaniem Amerykanina, „Rowling jest lekceważona, podobnie jak w swoich czasach przemilczani byli Szekspir i Dickens” (s. 14). To stwierdzenie okazało się co najmniej problematyczne. Jeżeli owo „lekceważenie” ma przejawiać się w braku zainteresowania prozą Rowling w ogóle, teza jest zwyczajnie nieprawdziwa. Jeśli jednak lekceważenie siedmioksięgu oznacza, że badacze niechętnie stawiają autorkę Pottera obok takich pisarzy jak Szekspir, Tołstoj czy Dostojewski, to być może zwyczajnie nie mają ku temu wystarczających przesłanek? Kobrzycka zapewnia jednak, że takie przesłanki istnieją, i zamierza tego dowieść w swojej publikacji, ponownie podążając za interpretacją Grangera (2008), który uważa serię o Potterze za „Wielkie Dzieło” (s. 338).

*Rozdział I. Hogwart* autorka poświęca w dużej mierze Szkocji. Pisze w nim o korzeniach Rowling i trafnie punktuje subtelne aluzje dotyczące tego

kraju zawarte w treści sagi o Potterze (imię Albus nawiązujące do dawnej nazwy Szkocji<sup>5</sup>; nazwisko McGonagall oraz tartanowa szata, którą nauczycielka założyła na bal; obecność jednorożców, będących emblematem szkockiego królewskiego domu, itd.). Kobrzycka (2020) dostrzega podobieństwa między Hogwartem a szkołami druidów oraz przedstawia nawiązania do Celtów i ich wierzeń. Interesująca uwaga badaczki dotyczy sklepienia Wielkiej Sali:

[...] zostało ono zaczarowane w taki sposób, by wyglądało jak niebo na zewnątrz [...] opisane tu wrażenie „otwarcia na niebiosy” to cecha wielu budowli sakralnych. Aby modlitwy wiernych bez przeszkód docierały do celu, w świątyniach chrześcijańskich stosowano rozmaite rozwiązania. W pierwszych bazylikach pozostawiano na przykład otwartą więźbę dachową, w gotyckich katedrach malowano na sklepieniu usłane gwiazdami niebo (s. 24).

Sakralna przestrzeń obejmuje również, zdaniem badaczki, gabinet dyrektora Hogwartu, a postać Dumbledore’a łączy się z absolutem (o czym pisze również dalej). Kobrzycka twierdzi, iż wiele przesłanek przemawia za tym, że Hogwart to miejsce sakralne, a przy tym „zaświatowe” (choć posiada „mroczne” sfery, takie jak np. lochy), bohaterowie przechodzą zaś wyboistą wędrówkę ku transcendencji.

Rozdziały II i III zostały poświęcone domom w Hogwarcie i relacjom, jakie panowały pomiędzy mieszkającym w nich uczniami. Autorka wiele miejsca poświęca wyjaśnieniom ukrytej symboliki związanej z liczbą cztery – jej zdaniem nie jest przypadkowe to, że Rowling zdecydowała się akurat na czworo założycieli szkoły magii. Kobrzycka przedstawia, jakie znaczenia przypisywano liczbie cztery, a następnie próbuje odnaleźć te sensy ukryte w treści książek. W tym celu analizuje takie detale jak np. kształt okularów profesor McGonagall (kwadratowy), co ma zdaniem badaczki odzwierciedlać charakter nauczycielki. Kobrzycka twierdzi również, że okrągła przestrzeń gabinetu dyrektora ma podkreślać transcendentny wymiar jego postaci, a samego Dumbledore’a wielokrotnie określa w książce jako postać na miarę absolutu. Utożsamiała go z „sakralną jednią”, punktem, który spaja ze sobą cztery pozostałe. Kobrzycka wiąże hasło do gabinetu dyrektora („cytrynowe dropsy”<sup>6</sup>) z poważną, eschatologiczną treścią, ponieważ cytryna

<sup>5</sup> Co warto zaznaczyć, najszybciej nasuwa się skojarzenie z łacińskim słowem *albus* ‘biały’; u Kobrzyckiej pojawia się ono dopiero w kontekście faz przemian alchemicznych, w późniejszej części książki.

<sup>6</sup> Ciekawe jest to, że „cytrynowe dropsy” i „cytrynowy sorbet” w polskim tłumaczeniu są efektem rozbieżności, które pojawiały się w różnych wydaniach – amerykańskim i brytyjskim. *Sherbet lemon* (b.d.), jak w oryginale, oznacza twarde cukierki, a nie sorbet, jak

symbolizuje duszę<sup>7</sup>. Droga do gabinetu dyrektora miała – zdaniem badaczki – odzwierciedlać podróż w zaświaty. Autorka łączy też czterech założycieli Hogwartu z głównymi postaciami *Opowieści z Narni* C. S. Lewisa (1950–1956); każdą osobę z rodzeństwa Pevensie – z konkretnym domem w Hogwarcie. Ta interpretacja nie została umotywowana w żaden sposób, Kobrzycka nie udowadnia, że Rowling faktycznie inspirowała się Lewisem. W rozdziale poświęconym relacjom szkolnej młodzieży badaczka pisze m.in. o różnorodnej przynależności etnicznej, którą można wyczytać z nazwisk niektórych hogwarckich uczniów<sup>8</sup>; osobną uwagę poświęca konfliktowi Slytherinu z Gryffindorem, zaznaczając przy tym, że „dom Lwa” nosi emblemat Chrystusa, podczas gdy „dom Węża” – Szatana. Kobrzycka pisze też o tym, że triumf Gryffindoru nad Slytherinem, także w rozgrywkach sportowych czy szkolnej walce o Puchar Domów, obrazuje triumf dobra nad złem.

Kolejny rozdział został poświęcony Quidditchowi. Pochodzenie nazwy tej gry Kobrzycka upatruje w słowie *quidditas*, którym posługiwał się w swoich dziełach filozof Jan Szkot Eriugena, a które oznacza „zespół cech konstytuujących przyszłe rzeczy, wspólną naturę owych rzeczy” (Ellis, 1994/1998, s. 149; za: Kobrzycka, 2020, s. 63). Badaczka wysuwa bardzo śmiałą tezę, jakoby Quidditch miał być „grą o zbawienie” (s. 63). Jej zdaniem moment, w którym Harry prawie połyka znicza podczas swojego pierwszego meczu, należałoby uznać za symboliczne przyjęcie Eucharystii (s. 64). Członków drużyny Gryffindoru Kobrzycka nazywa „wojownikami Boga” (s. 65) – ponieważ jej zdaniem pochodzenie ich imion i nazwisk ma widoczny związek z chrześcijaństwem (Oliver Wood – drzewo oliwne; Angelina – anioł; Spinnet – organy). Taką samą

---

może się wydawać. W wersji amerykańskiej został on zastąpiony określeniem *lemon drops* i stąd „cytrynowe dropsy” w tłumaczeniu *Kamienia Filozoficznego* (w *Komnacie Tajemnic* z kolei pojawia się już „cytrynowy sorbet”). W książce Kobrzyckiej (2020) również te nazwy występują zamiennie – badaczka raz używa określenia angielskiego *lemon drops* (s. 28), a potem, w jednym akapicie najpierw pisze „cytrynowy sorbet”, a później „cytrynowe dropsy” (s. 36). Takie niuanse mogłyby być interesujące dla fanów *Harry'ego Pottera*; można by o nich wspomnieć chociażby w przypisie.

<sup>7</sup> W książce Kobrzyckiej brakuje źródła, które potwierdziłoby tę informację, mimo to powtarza się ona w dwóch miejscach (s. 28 i s. 49)

<sup>8</sup> Warto podkreślić, że Rowling nie wprowadza szczególnej różnorodności etnicznej, a jeśli już decyduje się na taki zabieg, robi to dość powierzchownie. „Chang” to co prawda chińskie nazwisko, jednak takie imię jak „Cho” nie występuje ani w mandaryńskim, ani kantońskim (Pham, 2014). Kolejny przykład jest znacznie bliższy polskiemu odbiorcy. W jednej z nowszych powieści Rowling opublikowanej pod pseudonimem (Galbraith, 2014) pojawia się postać Polki o dość charakterystycznym imieniu „Lechsinka”, uosabiającej różne stereotypy o Polakach (wykonuje zawód sprzątaczkę, słabo mówi po angielsku, jest raczej miła, ale prostolinijna). W polskim tłumaczeniu „Lechsinka” została zastąpiona „Lucynką” (Galbraith, 2014/2019).

interpretację można znaleźć w książce *How Harry Cast His Spell* Grangera (2008), dokładnie w rozdziale zatytułowanym *Fun with Names* (od s. 158), jednak ta informacja nie pojawia się w publikacji Kobrzyckiej.

Rozdział V. *Gryffindor* jest najdłuższym rozdziałem książki. W nim Kobrzycka (2020) wiąże postać Godryka Gryffindora z chrystologiczną symboliką; imię Godryk, jak podaje badaczka, oznacza „pełnego wiary w Boga”, natomiast Gryffindor to z francuskiego „złoty gryf”, istota symbolizująca Chrystusa (s. 73). Lew będący godłem Gryffindoru również wywołuje asocjacje z Jezusem (s. 75). Kobrzycka kojarzy Gryffindor z żywiołem ognia, który miał oczyszczać złó; badaczka opisuje też odwagę Gryfonów i wiąże ją z siłą moralną (s. 95). Następnie analizuje zwierzęce patronusy poszczególnych członków Gryffindoru, poświęca też osobne miejsce opisowi miecza Godryka Gryffindora, również wiążąc ten oręż z rycerzami Chrystusa: „Miecz to symbol sprawiedliwości, honoru, duchowej siły i zdolności do wyrzeczeń. Ze względu na swój sakralny charakter znakomicie nadaje się jako narzędzie walki ze złem” (s. 99). Podobne właściwości Kobrzycka dostrzegła w innych mieczach z mitów i legend, takich jak Miecz Dyrnwyn, Miecz Graala, Miecz Caledfwlch czy Ekskalibur (s. 100) – co warto odnotować, a o czym Kobrzycka nie wspomina, te dwa ostatnie bywają ze sobą utożsamiane (Koch, 2006, s. 328–330).

W rozdziale VI, zatytułowanym *Wspólnota Gryffindoru*, autorka analizuje nazwiska Gryfonów przedstawionych w serii, odnajdując m.in. odwołania do legend arturiańskich. Rozdział VII został zatytułowany *Siedziba Gryffindoru*, jednak Kobrzycka opisuje w nim głównie hasła wstępu – nie informuje o tym czytelnika ani w tytule, ani w żadnym wprowadzeniu do rozdziału, a informacje przedstawione w ostatniej części powieła w dwóch następujących po sobie glosariuszach. W książce nie zostały też jasno wydzielone wnioski czy zakończenie, a ostatni rozdział zostaje zamknięty zapowiedzią kolejnych tomów.

## Podsumowanie

Wiele tropów interpretacyjnych proponowanych przez Kobrzycką (2020) sprawia wrażenie co najmniej problematycznych. Badaczka często przypisuje marginalnym elementom treści nieproporcjonalnie istotne sensy. Najbardziej jaskrawym tego przykładem jest rozdział poświęcony Quidditchowi; autorka *Odkrywania tajemnic...* nadała tej grze ogromne znaczenie o charakterze eschatologicznym. Jej zdaniem, hogwarcki sport stanowi jedynie preludium do prawdziwej walki ze złem, do której predestynowani są główni bohaterowie sagi. Gdy badaczka pisze: „Analizując zasady gry, możemy postawić tezę, że Quidditch jest grą o zbawienie” (s. 63), brzmi to tak, jakby chciała niepotrzebnie

uwznioślić treść omawianej lektury i usakralizować to, co laickie. Fakt, że znicz do gry w Quidditcha jest złoty i kulisty, nie jest wcale równoznaczny z tym, że należy go uznać za „manifestację doskonałości” (s. 63); informację o tym, że jest on wielkości orzecha włoskiego, również niekoniecznie należy traktować jako wskazówkę niosącą ukryte przesłanie o religijnym charakterze gry (autorka motywuje taką interpretację tym, że orzech taki w malarstwie rodzajowym występuje jako symbol Trójcy Świętej – s. 63). Quidditch w serii o Harrym Potterze pełni zupełnie inną funkcję – to element świata przedstawionego, który ma za zadanie uatrakcyjnić czytelnikowi lekturę. Sport ten stanowi odpowiednik piłki nożnej – bohaterowie kłócą się między sobą, która drużyna jest lepsza, podziwiają zawodników, a nawet jeżdżą na Mistrzostwa Świata w Quidditchu. Bardzo cenna okazuje się w tym wypadku uwaga Ewy Paczoskiej (2002) – badaczka pisze o umiejętnym zharmonizowaniu ze sobą świata realnego i magicznego w powieści Rowling:

Harry z Hagridem [...] jedzą hamburgery, grzęzną w ulicznych korkach metropolii, korzystają z kolejki podmiejskiej, by w końcu znaleźć się na londyńskim dworcu i pośród innych znaleźć magiczny peron „numer dziewięć i trzy czwarte”. [...] w obu światach sarka się na pomysły ministrów przy lekturze codziennej gazety, tu i tam bohaterowie nieraz zauważają, że ten kraj „schodzi na psy” (s. 177; za Kostecka, 2014, s. 30)

Na samym początku rozprawy Kobrzycka (2020) stawia sobie za cel odkryć przed polskim odbiorcą ukryte sensory związane z Hogwartem, Quidditchem i Gryffindorem, jednak udaje jej się to zrobić w ograniczonym zakresie. Niektóre znaczenia wydają się przez autorkę wręcz tendencyjnie dopowiedziane, nie zaś – odkryte. Dotyczy to zarówno sakralnego wymiaru gry w Quidditcha, jak i transcendentnej wizji samego Hogwartu. Nadawanie sensów tak nieistotnym szczegółom, jak kształt okularów mający podkreślać czyjś charakter, bądź też powiązanie hasła do gabinetu dyrektora („cytrynowy sorbet”) z ukrytą głęboką, eschatologiczną treścią wydają się nadinterpretacją i zbędnym uwzniośleniem, które przy okazji zabijają humor i lekkość opowieści. Toteż drugi cel, jakim było udowodnienie, że Rowling należałoby cenić tak wysoko jak Szekspira czy Tołstoja, nie zostaje osiągnięty. Problem leży u samych podstaw takiego założenia. Nie trzeba wpisywać autorki *Harry'ego Pottera* w poczet klasyków literatury, aby dowieść wartości tego cyklu, ponieważ seria najwyczejniej w świecie nigdy nie aspirowała do takiej rangi.

Lektura cyklu potterowskiego nie wymaga i nigdy nie będzie wymagała włożenia takiego wysiłku intelektualnego, jak ma to miejsce w przypadku czytania *Hamleta*, *Braci Karamazow* czy *Anny Kareniny*. W postaci Harry'ego

Pottera można doszukiwać się pewnych związków z Chrystusem; nie należy jednak zestawiać tej historii z opowieścią o Wielkim Inkwizytorze, a fakt, że komórka pod schodami, w której mieszkał Harry, może budzić skojarzenia z ciasną izbą pełną pajaków reprezentującą zaświaty Świdrygajłowa ze *Zbrodni i kary* (Kobrzycka, 20202, s. 25), wcale nie musi wskazywać na to, że Rowling inspirowała się prozą Dostojewskiego. Cykl potterowski, jak zauważa cytowany przez autorkę James W. Thomas (2009), należy zaliczyć do literatury popularnej: „[...] książki Rowling [...] są ekscytujące, zaskakują czytelnika wciągającą fabułą i są schematyczne” (za: Kobrzycka, 2020, s. 14). Literatura popularna dostarcza wartościowej rozrywki zarówno czytelnikowi dorosłemu, jak i dziecięcemu; pełni funkcję przede wszystkim ludyczną, która jest przecież niezbędna dla człowieka.

Oczywiście nie wszystkie wnioski i spostrzeżenia przedstawione w książce *Odkrywanie tajemnic Harry’ego Pottera* budzą wątpliwości. W publikacji zostaje przedstawionych wiele ciekawych konstatacji dotyczących odniesień do filozofii (Dumbledore realizujący myśl Platona), wątków autobiograficznych (Rowling i jej szkockie korzenie wraz z wyjaśnieniem, jak jej zainteresowanie Szkocją przekłada się na treść cyklu), inspiracji mitologiami (m.in. celtycką, grecką, rzymską, co ma związek – jak wspomniała Kobrzycka – ze studiami, jakie Rowling ukończyła) oraz aluzji do legend arturiańskich. Niestety większości też badaczki brakuje uzasadnienia – interpretacji łączącej się np. z biografią pisarki, z jej wypowiedziami. Kobrzycka często rzuca uwagi dość arbitralnie, nie starając się udowodnić słuszności danego twierdzenia. Z tego też powodu jej rozważania stwarzają wrażenie niejasnych i mylących. W przeciwieństwie do Grangera (2009, s. 19), na którym badaczka w sporej mierze się wzoruje, Kobrzycka nie podaje dowodów na to, że Rowling inspirowała się daną pozycją literacką; wspomniany badacz robi to, odnosząc się do wypowiedzi Rowling, przez co jego argumenty stają się lepiej umotywowane.

Podsumowując, należy stwierdzić, że publikacja nie została należycie osadzona w literaturze podmiotu, zwłaszcza rodzimej. Książka ma niewielkie rozmiary, a poszczególne podrozdziały są bardzo krótkie (często zajmują zaledwie pół strony, mimo to zostały wyodrębnione w spisie treści) i mają raczej encyklopedyczny czy leksykonowy charakter. Liczne powtórzenia elementów, które pojawiły się w tekście już wcześniej, nasuwają myśl o konieczności dodania odsyłaczy – podobnie jak bywa właśnie we wspomnianym typie publikacji. Wady występują zarówno w dość ograniczonej bibliografii (w większości przypisów Kobrzycka powołuje się na wciąż te same dzieła – jest ich zaledwie kilka), jak i w samej kompozycji książki (wyraźna dysproporcja w długości poszczególnych rozdziałów, brak osobnej części poświęconej wnioskowi). Badaczka w wielu



miejskach stawia hipotezy, a mimo to używa wtedy czasownika „należy”; taki czasownik sugeruje, że autorka mówi, „jak jest”. Zdecydowanie pozytywnie na odbiór jej książki wpłynęłoby obniżenie stopnia modalności. Ponownie, powołując się na Grangera, warto by, tak jak badacz, podkreślić, że przedstawione tezy i interpretacje są tylko propozycją i powinny stanowić przyczynek do dalszej dyskusji. Formalnie książkę należy zakwalifikować do publikacji naukowych (przeszła recenzję naukową, o czym informuje karta redakcyjna). *Odkrywaniu tajemnic Harry'ego Pottera* jest jednak bliżej do pozycji popularnonaukowej, popularyzującej wiedzę o literaturoznawstwie, ale posiadającej wiele braków formalnych na płaszczyźnie zarówno treści, jak i kompozycji.

## Bibliografia

- Abanes, R. (2001). *Harry Potter and the Bible: The menace behind the magick*. Christian Publications.
- Adamczyk-Garbowska, M. (2015). *Alice* in Polish: With many approaches to translation. W: J. A. Lindseth, A. Tannenbaum (red.), *Alice in a world of Wonderlands: The translations of Lewis Carroll's masterpiece* (t. 1, s. 451–453). Oak Knoll.
- Anatol, G. L. (2003). *Reading Harry Potter: Critical essays*. Praeger.
- Bartnicka, A. (2014). *Postać czarodzieja w literaturze fantasy*. J. R. R. Tolkien – A. Sapkowski – J. K. Rowling. Adam Marszałek.
- Basham, G., Irving, W. (2011). *Harry Potter i filozofia. Przewodnik po Hogwarcie dla mugoli* (E. Stępkowska, tłum.). Helion. (wyd. oryg. 2010).
- Bell, C. E. (2013). *Legilimens! Perspectives in Harry Potter Studies*. Cambridge Scholars.
- Bloom, H. (2000, 11 czerwca). Can 35 million book buyers be wrong? Yes. *The Wall Street Journal*. Pobrane 18 listopada 2022 z: [t.ly/NHdVXX](https://www.wsj.com/articles/can-35-million-book-buyers-be-wrong-yes-2000-06-11).
- Brajerska-Mazur, A. (2015). O przekładzie aluzji intertekstualnych w *Alicji w Krainie Czarów*. W: K. Hejwowski, A. Kukułka-Wojtasik (red.), *Translatio i kultura* (s. 63–79). Wydawnictwa UW.
- Brajerska-Mazur, A. (2023). Tłumacze po różnych stronach lustra. *Pamiętnik Literacki*, 114(1), 247–269. <https://doi.org/10.18318/pl.2023.1.14>.
- Ciolfi, L., O'Brien, G. (2013). *Magic is might: Proceedings of the international conference*. Sheffield Hallam University.
- Cisowska, B. (2011). Światy równoległe w powieściach dla młodzieży (na przykładzie książek o Harrym Potterze i Artemisie Fowlu). *Philologica Wratislaviensia: Acta et Studia*, 3, 57–64.
- Colbert, D. (2005). *The magical worlds of Harry Potter: A treasury of myths, legends, and fascinating facts*. Berkley.
- Diurez, C. (2007). *Field guide to Harry Potter*. IVP Books.

- Ellis, P. B. (1998). *Druidzi* (P. Stelmaszczyk, tłum.). Cyklady. (wyd. oryg. 1994).
- Gaare, J., Sjaastad, O. (2007). *Harry Potter. Filozoficzny czarodziej* (I. Zimnicka, tłum.). Czarna Owca. (wyd. oryg. 2006).
- Galbraith, R. (2014). *The cuckoo's calling*. Little Brown.
- Galbraith, R. (2019). *Wołanie kukułki* (tłum. A. Gralak). Wydawnictwo Dolnośląskie (wyd. oryg. 2014).
- Granger, J. (2008). *How Harry cast his spell: The meaning behind the mania for J. K. Rowling's bestselling books*. Tyndale Momentum.
- Gruda, S. (2014). Dlaczego Harry Potter jest nierealistyczny, czyli demografia i ekonomia czarodziejskiego świata. W: W. Kostecka, M. Skowera, *Harry Potter. Fenomen społeczny – zjawisko literackie – ikona popkultury* (s. 53–64). Wydawnictwo SBP.
- Hallet, C. W. (2005). *Scholarly studies in Harry Potter: Applying academic methods to a popular text*. Edwin Mellen.
- Iwanicki, J. (2019). Nowe autodafe. Zmediatyzowane incydenty publicznego palenia przedmiotów w archidiecezjach gdańskiej i przemyskiej, *Przegląd Religioznawczy, 1*, 91–103.
- Jankowiak, D. (2014). Harry Potter w polskiej prasie – od książek do potteromanii. W: W. Kostecka, M. Skowera, *Harry Potter. Fenomen społeczny – zjawisko literackie – ikona popkultury* (s. 15–26). Wydawnictwo SBP.
- Jenkins, H. (2006). *Kultura konwergencji. Zderzenie starych i nowych mediów* (M. Bernatowicz, M. Filiciak, tłum.). Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.
- Kątny, M. (2007). Czytelnicтво i odbiór *Harry'ego Pottera i...* wśród nastolatków. W: *Iluzja a rzeczywistość. Wokół Harry'ego Pottera* (s. 9–26). Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej.
- Klich, A. (2001, 6 listopada). Harry może zamknąć nasze horyzonty, nim nam je otworzy. *Gazeta Wyborcza*. Pobrane 18 czerwca 2023 z: <https://wyborcza.pl/duzy-format/7,127290,489714.html>.
- Kobrzycka, A. (2020). *Odkrywanie tajemnic Harry'ego Pottera. Hogwart. Gryffindor*. Impuls.
- Koch, J. T. (2006). *Celtic culture: A historical encyclopedia*. ABC-CLIO.
- Konieczna, E. (2005). *Baśń w literaturze i filmie. Rola baśni filmowej w edukacji filmowej dzieci w wieku wczesnoszkolnym*. TAIWPN Universitas.
- Kostecka, W. (2014). Analizy – interpretacje – polemiki. *Harry Potter w polskim dyskursie naukowym*. W: *Harry Potter. Fenomen społeczny – zjawisko literackie – ikona popkultury* (s. 27–38). Wydawnictwo SBP.
- Kostecka W., Skowera M. (2014). Wstęp. W: *Harry Potter. Fenomen społeczny – zjawisko literackie – ikona popkultury* (s. 7–14). Wydawnictwo SBP.
- Kowalewska, D. (2005). *Harry i czary-mary czyli o wartościach edukacyjnych w cyklu powieści Harry Potter J. K. Rowling*. TAIWPN Universitas.

- Kozak, J. (2000). Alicja pod podszewką języka. *Teksty Drugie*, 5, 167–178.
- Kuby, G. (2006). *Harry Potter – dobry czy zły?* (W. Muszyński, tłum.). Polwen. (wyd. oryg. 2003).
- Kuc, N. (2017). Chłopiec, który przeżył i się zestarzał. O konflikcie pokoleniowym między dziełem a odbiorcą. *Czy/Tam/Czy/Tu*, 1, 30–51.
- Kwaśniewska, M. (2007). Obraz szkoły w książkach Joanne K. Rowling *Harry Potter i...*. W: M. Kątny (red.), *Iluzja a rzeczywistość. Wokół Harry'ego Pottera* (s. 27–40). Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej.
- Leszczyński, G. (2007). *Magiczna biblioteka. Zbójcekie książki młodego wieku*. CEBiD im. Heleny Radlińskiej.
- Ługowska, J. (2002). Tajemnicza historia Harry'ego Pottera. *Literatura i Kultura Popularna*, 10, 77–90.
- Mik, A. (2018). „Śmierć będzie ostatnim wrogiem, który zostanie zniszczony”. Dziecko-horkruks w cyklu o Harrym Potterze J. K. Rowling. W: K. Słany (red.), *Śmierć w literaturze dziecięcej i młodzieżowej* (s. 215–228). Wydawnictwo SBP.
- Mik, A. (2022). *Signs of exclusion? Monsters from Classical mythology in children's and young adult culture*. DiG.
- Mik, A., Skowera, M. (2018). (Nie tylko) kolonialne „zaklęcia” i jak je znaleźć. Magia w Ameryce Północnej według J. K. Rowling. *Czy/Tam/Czy/Tu*, 1, 52–77.
- Murphy, D. (2011). *Jesus Potter Harry Christ: The fascinating parallels between two of the world's most popular literary characters*. Holy Blasphemy.
- Neal, C. (2001). *What's a Christian to do with Harry Potter*. WaterBrook.
- Paczoska, E. (2002). Za co (nie) lubimy Harry'ego Pottera. W: G. Leszczyński, J. Papuzińska (red.), *Kultura literacka dzieci i młodzieży u progu XXI stulecia* (s. 175–184). CEBiD im. Heleny Radlińskiej.
- Patterson, D. (2009). *Harry Potter's world wide influence*. Cambridge Scholars.
- Pham, K. (2014). *Respect, Cho Chang, and Asian representation: A critical analysis of the White gaze in Harry Potter* [nieopublikowana praca licencjacka]. California Polytechnic State University – San Luis Obispo, USA.
- Posacki, A. (2006). *Harry Potter i okultyzm*. Polwen.
- Pustowaruk, M. (2005). *Harry Potter i Władca Pierścieni – dialog światów czarodziejskich na przykładzie świadectw odbioru młodzieży gimnazjalnej*. W: J. Ługowska (red.) *Baśnie nasze współczesne* (s. 289–308). PTL, UW.
- Rajewska, E. (2004). *Dwie wiktoriańskie chwile w Troi, trzy strategie translatorskie: Alice's Adventures in Wonderland i Through the Looking-Glass Lewisa Carrolla w przekładach Macieja Słomczyńskiego, Roberta Stillera i Jolanty Kozak*. Wydawnictwo PSP.
- Reagin, N. R. (2011). *Harry Potter and history*. Wiley.
- Rowling, J. K. (2003). *Harry Potter and the Order of the Phoenix*. Bloomsbury.

- Rowling, J. K. (2004). *Harry Potter i Zakon Feniksa* (A. Polkowski, tłum.). Media Rodzina. (wyd. oryg. 2003).
- Rowling, J. K. (2005). *Harry Potter and the Half-Blood Prince*. Bloomsbury.
- Rowling, J. K. (2006). *Harry Potter i Książę Półkrwi* (A. Polkowski, tłum.). Media Rodzina (wyd. oryg. 2005).
- Rowling, J. K. (2007). *Harry Potter and the Deathly Hallows*. Bloomsbury.
- Rowling, J. K. (2008). *Harry Potter i Insygnia Śmierci* (A. Polkowski, tłum.). Media Rodzina (wyd. oryg. 2007).
- Sherbet lemon. (b.d.). *Harry Potter Wiki*. Pobrane 28 marca 2023 z: [https://harrypotter.fandom.com/wiki/Sherbet\\_lemon](https://harrypotter.fandom.com/wiki/Sherbet_lemon).
- Skowera, M. (2014). Końca nie widać. Transmedialne czary na portalu *Pottermore.com*. W: *Harry Potter. Fenomen społeczny – zjawisko literackie – ikona popkultury* (s. 169–180). Wydawnictwo SBP.
- Skowera, M. (2015). *Harry Potter, Igrzyska śmierci i rzeczywistość*. Dwie opowieści o kulturze popularnej i przemocy. *Maska*, 25, 103–114.
- Sobich, A. (2006). *Mistrz – nauczyciel w świecie magii*. W: G. Leszczyński (red.) *Kulturowe konteksty baśni. Tom 2. W poszukiwaniu straconego królestwa* (s. 69–97). Centrum Sztuki Dziecka.
- Staniuk, J. (2019). Tłumacz jako drugi autor w przekładzie literatury dziecięcej. *Alice's Adventures in Wonderland* w tłumaczeniu Grzegorza Wasowskiego. *Tertium*, 1, 98–108. <https://doi.org/10.7592/Tertium2019.4.1.Staniuk>.
- Śliwerski, W. (2020). Tajemnice Harry'ego Pottera. *YouTube*. Pobrane 18 czerwca 2023 z: <https://www.youtube.com/watch?v=o5Eu8HTrhKA>.
- Tabakowska, E. (2017). Peripeteia in Wonderland: On translating *Alice*. *Między Oryginałem a Przekładem*, 1, 11–21. <https://doi.org/10.12797/MOaP.23.2017.35.02>.
- Trębicka, K. (2007). Elementy fantastyczne w powieści *Harry Potter i kamień filozoficzny*. W: M. Kątny (red.), *Iluzja a rzeczywistość. Wokół Harry'ego Pottera* (s. 57–82). Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej.
- Thomas, J. W. (2009). *Repotting Harry Potter. A professor's book-by-book guide*. Winged Lion.
- Wasilewska, A. (2014). Czy Hermiona jest kobietą? Konstrukty kobiecości w serii o Harrym Potterze. W: W. Kostecka, M. Skowera, *Harry Potter. Fenomen społeczny – zjawisko literackie – ikona popkultury* (s. 79–88). Wydawnictwo SBP.
- Whited, L. A. (2002). *The ivory tower and Harry Potter*. University of Missouri Press.